goniec codzienny

Wilno
SOBOTA
6 lutego 1943
Nr. 479
Cena w Wilnie 5 fen.

Pod Noworosyjskiem odbito próby lądowania

Nad Donem i Kubaniem odrzucono silne ataki sowieckie. — Bitwa odpierająca nad środkowym Dońcem i Oskołem trwa nadal ze wzrastającą gwałtownością. — Zestrzelono 8 czteromotorowych bombowców amerykańskich

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 5 lutego.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Próby lądowania większych sił sowieckich w rejonie Noworosyjska zostały odbite przez natychmiast poprowadzone przeciwataki niemieckich i rumuńskich oddziałów. Bataliony, którym się udało wylądować są otoczone i stoją przed swoją zagładą.

U ujścia rzeki Don i nad Kubaniem odrzucono silne ataki nieprzyjacielskie z ciężkimi stratami dla bolszewików.

W południowej części frontu donieckiego na ogół panował spokój.

Nad środkowym Dońcem i nad Oskołem trwa duża bitwa odpierająca ze wzrastającą gwałtownością.

Na południe od jeziora Ładogi ponownie załamały się silne ataki nieprzyjacielskie prowadzone przy poparciu artylerii i oddziałów pancernych przed głównymi niemieckimi liniami z ciężkimi stratami dla przeciwnika.

W Afryce Północnej i w Tunisie walki o znaczeniu lokalnym.

Próba zespołów bombowców amerykańskich zaatakowania pod osłoną chmur obszaru zachodnich Niemiec załamała się. Zespół został rozproszony przez myśliwce i artylerię przeciwlotniczą i odrzucony za morze. Przy tym stracił nieprzyjaciel 8 czteromotorowych samolotów. Na skutek bezplanowo rzuconych bomb w obszarze wybrzeża powstały nieduże straty. W ciągu nocy ubiegłej przedsięwzięło kilka bombowców nieprzyjacielskich bezskuteczne ataki niepokojące na Niemcy zachodnie.

Podczas ciężkich walk odpierających między Donem i Dońcem szczególnie odznaczyły się 26 westfalska i 320 śląska dywizje piechoty.

Prawdziwy wróg — to Sowiety

MADRYT. Pod tytułem „Wróg — to Rosja", opublikowała gazeta madrycka dopiero co artykuł wstępny, mówiąc m. in.: „codzienne wydarzenia tej wojny, jej zmienne koleje i rozmaite fazy walki nie powinny pozwolić, abyśmy zapomnieli, że decydującym dla ustosunkowania się narodu hiszpańskiego do zagadnień doby obecnej jest świadomość że wrogiem jest Rosja i że w niej jest rozwiązanie konfliktu światowego, a mianowicie, że polega ono na zniszczeniu bolszewizmu, jako niebezpieczeństwa, stale zagrażającego ogólnemu porządkowi społecznemu i kulturze. Jako najbardziej bezpośrednio zagrożona tym złem, Europa pragnie, a nawet nieodzownie odczuwa potrzebę, aby Rosja uległa zdruzgotaniu, jako siedziba anarchii, agent i czynnik niewolnictwa, podźwigniętego na wysokość tronu i jako źródło zbrodni".

Nikt nie może zapoznawać groźby tego niebezpieczeństwa lub obojętnie ruszać ramionami. Rosję, jako lawinę wiszącą ponad ludzkością i mogącą zdruzgotać, — należy unieszkodliwić. Zwycięstwo, odniesione nad Rosją, winno być prawdziwym czynem zdobyczy naszych gorączkowych czasów i wymaga najwyższego, zjednoczonego wysiłku woli i oręża. Dwadzieścia wieków chrześcijaństwa, wymagają bezwarunkowego pokonania Rosji.

(„Völkischer Beobachter").

Również i Willkie niezadowolony

SZTOKHOLM. Według komunikatu Reutera, również i Wendell Willkie wypowiedział się na temat konferencji w Casablanca. Wyraził on swoje niezadowolenie z tego powodu, że kierownicy Związku Sowieckiego i Czungkingu nie byli na konferencji obecni i że wielka strategiczna rada wojskowa nie doszła do skutku. Willkie oświadczył w pewnym przemówieniu przez radio: „Może jeszcze sprawdzą się pogłoski o utworzeniu wielkiej rady strategicznej. Mieliśmy nadzieję, że Stalin i Czangkajszek będą obecni podczas narad".

Wojska brytyjskie zajęły
Spichrze ze zbożem w Teheranie

SOFIA. (DNB). Pod pozorem ochrony zebranych w Teheranie zapasów zboża przed kradzieżą i roztrwonieniem obsadziły wojska angielskie wszystkie spichrze ze zbożem. Znajduje się w nich 95000 harwarów zboża (jeden harwar = 100 kg.). Te ilości zboża wystarczają do wyżywienia 800000 mieszkańców stolicy w ciągu czterech miesięcy.

Na rozkaz Roosevelta

MADRYT. (DNB). Senat Kolumbii zaakceptował nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Sowieckim. W Santiago de Chile zorganizowano manifestację przed pałacem prezydenta państwa, w której żądano nawiązania stosunków dyplomatycznych z tym Związkiem.

Australia gotuje się do walki
na życie i śmierć

SZTOKHOLM. (DNB). Reuter podaje wiadomość z Canberry, że prezydent ministrów Australii, Curtin oświadczył, że byłoby niemądrze, gdyby taki mały naród, jak australijski, oczekujący walki na życie lub śmierć, posyłał swe wojska na inne teatry wojny. Australia nie jest w takiej sytuacji, jak wielkie narody, które po zapewnieniu bezpieczeństwa swej ojczyzny mogą wystawić znaczne rezerwy dla użycia ich w innych krajach. Curtin następnie dodał: „jakkolwiek ani trochę nie wątpimy, że potęga Stanów Zjednoczonych i nadal będzie stosowana ze znacznymi wynikami, to jednak w obecnej sytuacji nie ma podstaw, aby spodziewać się szybkiej zmiany na Pacyfiku".

Wzrost drożyzny w Chile

MADRYT. (DNB). Według wiadomości z Santiago, Chile wprowadziło unormowanie spożycia w związku ze wzrostem drożyzny. Wykrycie spekulacyj i paskarstwa spowodowało wydanie surowych zarządzeń, skierowanych przeciwko licznym żydowskim geszefciarzom w Chile. Rząd wyznaczył obecnie kary więzienia do 10 miesięcy i grzywny od 3000 do 10000 pesetów za ważniejsze wykroczenia paskarskie. Poza tym wydano w Chile zakaz zwiększania wynagrodzeń za pracę.

SZTOKHOLM. (DNB). Według wiadomości z Kairu nowy preliminarz budżetowy Egiptu przewiduje wydatki na sumę co najmniej 65 milionów funtów, co stanowi sumę podwójną w porównaniu z wydatkami roku 1940.

Ostatnia faza walki
pod Stalingradem

BERLIN. (DNB). W uzupełnieniu komunikatu z Kwatery Głównej Führera o zakończeniu walki pod Stalingradem dowiaduje się DNB następujących szczegółów w sprawie ostatniej fazy walki:

Bohaterska walka 6 armii rozpoczęła się na nagim stepie bez drzew, bez krzaków i bez zabudowań na zachód od miasta. Kiedy potężna przewaga kilku bolszewickich armii zmusiła niemiecko-rumuńskich i chorwackich obrońców do cofnięcia ich linii, musieli oni opuścić swoje ufortyfikowane stanowiska i zajmować wielokrotnie nowe pozycje na nagiej ziemi w otwartym stepie, ponieważ twardo zamarznięta ziemia, temperatura dochodząca aż do 35 stopni poniżej zera i tnący wiatr północno-wschodni uniemożliwiały okopanie się. Zupełnie wyczerpani, od wielu dni prawie bez zaprowiantowania, ciągnęli żołnierze i oficerowie amunicję do dział, armaty i kuchnie polowe kilometrami przez głębokie śniegi stepów, ponieważ do ciągników nie było już ani jednej bańki benzyny, a konie od dawna już zjedzono. Krok za krokiem cofali się oni walcząc ku ruinom miasta, stale wystawieni na ogień i ataki nieprzyjaciela, osłabieni głodem i chorobami, nękani robactwem i pozbawieni wody. Od dawna stracili wszelką nadzieję na odsiecz. Sowiecka oferta poddania się z dziewiątego stycznia została przez generała-feldmarszałka Paulusa podana do wiadomości wszystkich oddziałów niemieckich i sprzymierzonych. „Ostatnia kula dla nas" — brzmiała odpowiedź żołnierzy. W niektórych oddziałach niemieckich stali żołnierze godzinami na posterunkach. Zabrakło prawie wszelkiej amunicji. Jedyne połączenie z walczącymi daleko nad Donem oddziałami niemieckimi stanowiły samoloty zaopatrujące, które jednak zależne były od warunków atmosferycznych. Podczas mgły i śniegu nie mogły odbywać lotów, a później nie miały również żadnych możliwości lądowania. Koledzy z lotnictwa czynili wszystko, co tylko mogli. Kilkakrotnie łamały się maszyny podczas lądowania na lotniskach pomocniczych. Samoloty bojowe przeznaczone normalnie dla załogi złożonej z czterech do pięciu żołnierzy wylatywały ze Stalingradu, mając do 16 rannych na swoim pokładzie. Mimo to każdy, kto choć trochę zdolny był jeszcze do boju, posiadał bezwzględne poczucie przewagi nad żołnierzem sowieckim, każdy przy ponawianych atakach skupiał w sobie siły do najwyższego wysiłku. Stale nawet w najcięższych dniach organizowali energiczni oficerowie z swego otoczenia, z rozproszonych i rannych żołnierzy nowe grupy uderzeniowe, na czele których, walcząc sami w pierwszej linii stawiali opór. Tak np. jeden z radiogramów powiada o generałach Pfeffer, Hartmann'ie, Stempl'u i pułkowniku Crome, że stojąc bez osłony na pewnej grobli kolejowej wśród swoich żołnierzy strzelali do atakujących mas bolszewików.

Aż do ostatka walczył każdy zachowując postawę, którą charakteryzują pozdrowienia pożegnalne pewnego niemieckiego podoficera i pewnego niemieckiego oficera do swoich żon: „Mimo tego, że chciałbym pozostać przy życiu i po pewnym zwycięstwie ostatecznym uczestniczyć w budowie Niemiec, to jednak chętnie umieram za Niemcy, chodzi przecież o waszą przyszłość i zapewnienie życia narodu niemieckiego". List oficera brzmiał: „Pozdrawiam i żegnam Was, moi kochani, albowiem kartka ta dojdzie do Was, kiedy los mój już spełni się w mieście Stalingradzie. Otoczony od miesięcy, zdala od niemieckich linij, ruszam jutro jako oficer niemiecki do ostatniej walki wręcz. Jestem niewymownie dumny i przejęty tym, że mogę brać udział w tej największej epopei historii niemieckiej". Bohaterskie zmagania się o Stalingrad zostały zakończone. Dla wielu tysięcy bolszewików to miasto stało się grobem; związano tu wojska sześciu armii sowieckich; szósta armia odcięła w tym węzłowym punkcie komunikacyjnym dowóz ważnych posiłków sowieckich, których zabrakło bolszewikom w decydującym momencie podczas ich rozpaczliwej ofensywy zimowej nad Donem i Dońcem

Ryti przed fińskim parlamentem

HELSINKI. Prezydent republiki fińskiej złożył 26 stycznia sprawozdanie z okazji zakończenia sesji parlamentu w r. 1942. W związku z sytuacją obronną oświadczył on, że walka odpierająca przeciwko Związkowi Sowieckiemu trwa dalej. Następnie przeszedł prezydent do omawiania położenia gospodarczego kraju, przy czym podkreślił, że udało się odpowiednio do istniejących warunków utrzymać finanse państwowe w zadowalającej równowadze, walutę uchronić przed wahaniami i zaspokoić potrzeby gospodarki narodowej, zwłaszcza zaopatrzenia ludności. Zbiory zeszłoroczne wyniosły 70 procent stanu z lat 1936-39, wobec 61.5 procent z roku zaprzeszłego. Największym partnerem handlowym Finlandii pozostały nadal Niemcy z 70 procentami ogólnej wymiany towarowej jakiej dokonała Finlandia. Niemcy dostarczyły Finlandii najważniejszych produktów żywnościowych.

Angielski minister
o trudnościach gospodarczych kraju

SZTOKHOLM. Angielski minister Kingsley Wood w przemówieniu w Izbie Gmin zaznaczył, że nie należy lekceważyć niebezpieczeństwa i trudności, jakie jeszcze oczekują kraj. Pomyślny wynik należy dopiero zdobyć walką. Operacje wojenne w porównaniu z ubiegłą wojną światową rozszerzyły się na daleko większe przestrzenie. Również już obecnie osiągnięto daleko większy stopień zmian i przesunięć gospodarczych niż wówczas. Anglia była zmuszona naruszyć rezerwy gospodarcze i aktywa zagraniczne w znacznie pokaźniejszej skali, niż ongiś. Sytuację gospodarczą Anglii należy uważać za conajmniej niełatwą. Poza tym istnieje konieczność zastąpienia znacznej części wkładów zagranicznych i funduszów zamiennych. Również konieczne jest polepszenie sytuacji handlu eksportowego. W końcu Kingsley Wood stwierdził, że ongiś opodatkowanie w Wielkiej Brytanii wynosiło niecałe 6 funtów szterlingów na osobę, gdy obecnie już przekroczyło ono 51 funtów.

Czyżby jednolite dowództwo naczelne?

LIZBONA. Po poinformowaniu opinii publicznej angielskiej ze strony korespondenta dyplomatycznego agencji Reutera, że niebezpieczeństwo łodzi podwodnych i kryzys północnoafrykański przybrały tak zagrażające rozmiary, że rozwiązanie tych zagadnień mogło nastąpić wyłącznie tylko przez bezpośrednią interwencję Roosevelta i Churchilla, — obecnie gazety poranne angielskie znowu zapowiadają mające nastąpić utworzenie jednolitego dowództwa naczelnego.

Ze źródeł francuskich dochodzą wieści, jakoby to stanowisko ma objąć szef sztabu Stanów Zjednoczonych, generał Marschall. Aby osłodzić Anglikom takie pozbawianie ich roli kierowniczej, zastępcą tego dowódcy zostanie admirał angielski i ma on kierować akcją angloamerykanów w zwalczaniu łodzi podwodnych. Rosja sowiecka i Chiny otrzymają zewnętrzną rolę w tej najwyższej radzie wojennej. Korespondent dyplomatyczny gazety angielskiej „Observer" sądzi, że układy odnośnie tych zmian są posunięte już bardzo daleko. Pogląd ten potwierdził Willkie w swym przemówieniu, ogłoszonym w sobotę w Nowym Jorku. Korespondent dyplomatyczny „Sunday Times" daje do zrozumienia, że myśl skupienia dowództwa naczelnego w ręku jednej osoby podjęta została ponownie tylko dlatego, że rozwiązanie kryzysu północnoafrykańskiego uważają za możliwe jeszcze tylko w płaszczyźnie czysto wojennej. Wspólny dowódca naczelny mógłby po prostu czy to w wypadku z Giraud'em, czy de Gaullem nakazać jednolitość i tym sposobem „przezwyciężyć" niebezpieczną sytuację, zanim wspólne prowadzenie wojny nie nasunie poważnych przeszkód w Afryce Północnej.

(„Völkischer Beobachter").

Chiny Czungkińskie
skarżą się Londynowi

ambasadora rządu Czungkińskiego w Londynie, Wellington Koo, jadąc w odwiedziny do Ameryki, oświadczyła, że opór, stawiany Japończykom zaczyna się załamywać wobec niedotrzymania ze strony aliantów obietnicy dostaw wojennych. Żołnierze chińscy walczyli, nie [illegible] samolotów [illegible] naród chiński był nękany epidemiami i głodem, tak że duch jego ogromnie upadł.

WIELKI EUROPEJCZYK

Męski pierwiastek w historii. Uratowanie Imperium Romanum. Germanowie dopełniają losu Rzymu

Skoro na 71 międzynarodowym kursie lekarskiego dokształcenia, zorganizowanym przez Wiedeńską Akademię kształcenia lekarzy kilka referatów poświęconych było tematowi „Pierwiastek męski w biologii i historii", to ma to specjalne znaczenie: nauka, która przeciez stale dążyła do wykrywania i wyjaśniania pra przyczyn wszystkich zjawisk, chciała wśród potężnych wydarzeń naszej epoki wykazać niemieckiemu i europejskiemu społeczeństwu przy pomocy potężnej wymowy faktów, że słowa Treitschkego „mężczyźni tworzą historię" są prawdziwe. Przekonywujących przykładów nie brak.

Już rzymscy mężowie stanu dostarczają mnóstwa takich przykładów. Szczytem państwowotwórczej energii jest Caius Julius Cezar, który w swoim działaniu i twórczości, w swoich dążeniach i w wprowadzaniu ich w czyn symbolizuje aż do naszych czasów siłę.

Geniusz jego uznali nie tylko zawodowi historycy. Imię Cezara tak mocno związało się w świadomości ludzi myślących z porządkiem i organizacją Europy, którą to organizację w sposób konieczny przejęła późniejsza epoka, że wielki Rzymianin stał się decydującym czynnikiem europejskiej historii.

Istnieją wątpliwości co do motywów działania, które kierowały Cezarem jako mężem stanu i wodzem. Niektórzy badacze, — a jest ich niemało — dopatrywali się sprężyny jego działania w jego nieokiełznanej ambicji. Lecz przeciwnik Cezara w walce o władzę polityczną, „wielki Pompejusz" był z pewnością więcej ambitny i z pewnością w niektórych sytuacjach walki politycznej miał po swojej stronie większą siłę i więcej swobody działania. Decydującym w tym wypadku wydaje się raczej to, że rozum polityczny Cezara przewyższał wszystkie jego ludzkie słabostki. Cezar wiedział, że nastąpił koniec republiki, ponieważ zmurszała ona od wewnątrz i ponieważ od zewnątrz zagrażały jej zdrowe szczepy germańskie, których połączenie się musiało mieć jak najcięższe skutki dla imperium. Podczas gdy krótkowzroczny, reakcyjny Pompejusz wciąż zmieniał partie, oglądając się za własną korzyścią, Cezar niczego nie miał na oku jak tylko wytępienie wszelkimi środkami istniejących partyj wszystkich odcieni. Arystokrata Cezar nie chciał mieć nic wspólnego z feudalnym senatem i czcigodnymi senatorami, ponieważ rozprawiali oni o postawie konserwatywnej i o republice a mieli na myśli swawolę i zysk; z demokratami, do których wiodła go tradycja rodzinna, zerwał, ponieważ ci w imię wolności obywatelskiej rościli sobie prawo do ubiegania się o pieniądze na ulicy i na zebraniach ludowych. Triumwirat, który zawarł on z wielkim kapitalistą Krassusem i wpływowym Pompejuszem był środkiem do celu i niczym innym jak tylko tymczasową próbą zapewnienia nadwerężonemu państwu rzymskiemu nieco pokoju. Dopiero kiedy Pompejusz po śmierci Krassusa odwrócił się od Cezara i przy poparciu senatu i arystokracji, jako jej mąż zaufania zaczął dążyć do jedynowładztwa, przystąpił Cezar do upragnionego ostatniego i zasadniczego wyjaśnienia sytuacji politycznej: w swojej dalekowzroczności przewidział ten genialny człowiek dokąd wypadki zmierzają. Podczas gdy Krassus i Pompejusz zajmowali się na wschodzie swymi kapitalistycznymi interesami, stworzył sobie Cezar w samotni galijskiej bitne wojsko. Podwójny zamiar przyświecał mu przy tym: przez swoje wypróbowane w bojach legiony utrzymywał on w szachu Germanów nad Renem i w każdej chwili miał możność usunięcia Pompejusza z areny politycznej.

Ten potężny plan, zmierzający do odrodzenia Rzymu, rozpalił geniusz Cezara. Pod jego przemożną mocą rozwijają się przymioty Cezara jako dowódcy i żołnierza. Cezar staje się mistrzem bitwy, najlepszym i najodważniejszym towarzyszem wśród towarzyszy, jeśli, jak to było w czasie buntu Nerwiów, niebezpieczeństwo żąda osobistego wystąpienia do walki. W wojnie domowej opanowuje on każdą sytuację, zwłaszcza w owym krytycznym momencie, kiedy Pompejuszowi udało się przeciągnąć na swoją stronę całą flotę rzymską. Głód miał zmusić Cezara do poddania się, lecz wkrótce powstaje nowa flota, stworzona talentem organizacyjnym Cezara, i zabezpieczająca dowóz żywności ze śpichrza imperium, z Sycylii.

Stalowa, wytężona ku zwycięstwu, wola Cezara ratuje jeszcze na stulecia Imperium Romanum. Socjalna sprawiedliwość zapewniła znów odzyskany pokój. To do czego napróżno gwałtem dążyli jego poprzednicy stwarza Cezar drogą planowej pracy organizacyjnej, która powiodła masy z ulicy do warsztatów pracy.

Nagła śmierć przerwała wiele planów. Lecz jego wola spada jako dziedzictwo na jego adoptowanego syna, Augusta. Męski duch Cezara żyje przez następnych pięćset lat historii rzymskiej, pełnej zmian, aż losu Rzymu dopełniła narodowa siła napierających Germanów.

Dr. A. Herdt

(„Wilnaer Zeitung").

OFIARY

Choremu emerytowi składa Kazimiera Stankiewiczowa — 5 RM.

Boguś i Staś Frąckiewiczowie dla biednych polskich dzieci składają — 5 RM.

Dla biednych polskich dzieci — 32 RM. składa N. N.

Z dnia

6 LUTY	SOBOTA Doroty Wschód słońca 7.00 Zachód słońca 16.06

— ZAWIADOMIENIE. Zawiadamia się, że wszystkie długi i inne zobowiązania wobec dawnych łaźni miejskich należy wpłacać na rachunek bieżący Nr. 448 w wileńskiej Kasie Oszczędności. Osoby prywatne zarówno jak urzędy, które mają nie uregulowane zaległości wobec łaźni miejskich winne je jaknajszybciej opłacić. (z).

— PALIWO WEDŁUG KSIĄŻECZEK PRACY. Wszelkie pojazdy mechaniczne, które otrzymały nowe zezwolenia na kursowanie będą zaopatrywane w paliwo i oleje według wydanych dla każdego pojazdu książeczek jazdy. (z)

— NR. KONTA WILEŃSKIEGO KOMITETU SAMOPOMOCY. Wszystkie przedsiębiorstwa i urzędy znajdujące się na terenie miasta Wilna mogą wpłacać składki na rzecz Wileńskiego Komitetu Samopomocy w Sparkasie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 12 na konto Nr. 215 i w Wileńskim Banku Ludowym przy ul. Wielkiej Nr. 12 na konto Nr. 170.

Przedsiębiorstwa, instytucje i urzędy znajdujące się na terenie powiatu wpłacają zebrane składki do kasy powiatowego komitetu samopomocy.

W każdym powiecie znajduje się Komitet Samopomocy z działalnością na poszczególne gminy.

Powiatowe Komitety Samopomocy są autonomiczne i pracują w-g głównej instrukcji wydanej przez Centralę w Kownie. (w).

— NA NOWYCH DOWODACH OSOBISTYCH NALEŻY DOKONAĆ MELDUNKU POLICYJNEGO. Należy przypomnieć mieszkańcom miasta, że osoby które otrzymały z Punktów paszportowych nowe dowody osobiste, muszą dokonać ponownego meldunku policyjnego w swoich komisarjatach policji. Meldunku dokonuje się na drukach meldunkowych, które za opłatą otrzymuje się w komisarjatach. Wypełnione druczki muszą być poświadczone przez administratorów domów. (w).

— W SPRAWIE WYMIANY DOKUMENTÓW OBCOKRAJOWCÓW. Według obowiązującego zarządzenia burmistrza w styczniu wymieniono zaświadczenia obcokrajowców (Svetimšalių liudijimas) tym osobom, których nazwiska zaczynają się na litery A—L. Tym osobom dokumenty obecnie nie są już wymieniane. Od 1 do 15 b. m. punkty wymiany załatwiają te osoby, których nazwiska zaczynają się na litery M, N, O. Przestrzegamy wszystkich aby nie odkładali wymiany dokumentów na ostatni dzień, ponieważ później żadne tłumaczenia nie będą uwzględniane. W najbliższym okresie po 15 b. m., a do 1 marca będą wymieniane dokumenty osób, których nazwiska zaczynają się na litery P, Q, R. Nowe tymczasowe zaświadczenia tożsamości należy odbierać w wyznaczone dni, ponieważ nie uczynienie tego powoduje duże utrudnienia w pracy punktów paszportowych. Mieszkańcy I, II, III i IV komisarjatów policji winni się zgłaszać do punktu wymiany dokumentów na ulicę Rotundo 5 (dawna Stroma), a mieszkańcy IV, V i VII komisarjatów policji do punktu na Wielką 34. Biuro paszportowe zarządu miejskiego przy ul. Basanavičiaus (Wielka Pohulanka) 24 załatwia wymianę zaświadczeń obcokrajowców wyłącznie pracującym według spisów przedłożonych przez poszczególne urzędy i przedsiębiorstwa. (z)

— LISTY MUSZĄ MIEĆ ADRES NADAWCY. Wszelkie przesyłki nadawane na pocztę muszą być zaopatrzone w adres nadawcy. Także inne przesyłki listy, kartki i t. p., które nie mają adresu nadawcy nie będą adresatom doręczane. Dotyczy to również przesyłek poleconych. (z).

— UPRAWA NASION TRAW PASTEWNYCH. Wzorem roku ubiegłego, również i obecnie będą zawierane umowy z rolnikami na uprawę traw pastewnych. Akcja ta ma na celu zapewnienie odpowiedniej ilości wysokowartościowych nasion traw pastewnych do obsiewania łąk i pastwisk, które obecnie marnują się skutkiem braku należytej uprawy i dają tylko zbiory kwaśnych, dzikich traw. Rolnicy, którzy pozawierają umowy na uprawę traw pastewnych na nasiona, otrzymają niektóre nawozy sztuczne, a pola ich będą kontrolowane przez agronoma. (r)

— ŚMIERTELNE ZACZADZENIE. Przedwczoraj zaczadział niejaki Symaitis Juozas, lat 60, zamieszkały przy ulicy Wiłkomierskiej 15—3. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził śmierć. (z).

†

ANTONI KOZICKI

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 3 lutego 1943 r w wieku lat 63

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Artilerijos (Artyleryjskiej) 18-H—1 nastąpi dnia 6 lutego r. b. o godz. 12 O czym zawiadamiają Krewnych, Znajomych i Życzliwych pamięci Zmarłego

Żona, Córka i Krewni.

†

Ignacy Korzeniewski

zmarł dnia 4 lutego b. r w wieku lat 53.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Paupio (Popławska) 21 na cmentarz św.św. Piotra i Pawła nastąpi dnia 6 b. m. o godz. 2.30, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Syn, Córki i Wnukowie.

†

Weronika z Jackiewiczów

CZOKAJŁOWA

opatrzona Św. Sakramentami zmarła dnia 4 lutego 1943 r w wieku lat 62.

Eksportacja zwłok ze szpital Czerwonego Krzyża przy ul. Žygimantų (Zygmuntowskiej Nr 6 na cmentarz Rossa odbędzie się dnia 6-go lutego r. b. o godz. 2 pp O czym zawiadamiają Krewnych i Przyjaciół

Córka, Syn i Synowa

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego kochanego i niezapomnianego Brata

†

Władysława Laskowskiego

artysty skrzypka Filharmonii Wileńskiej

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele O. O Bonifratrów o godz 7 w poniedziałek dnia 8 b. m., na które zapraszają Przyjaciół Zmarłego stroskane Siostry.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu

ś. † p.

STANISŁAWA KALISIEWICZA

odbędzie się Msza Żałobna w sobotę dnia 6 lutego r. b. o godz. 7 rano w kościele po-Bernardyńskim, o czym powiadamia Krewnych Przyjaciół i Znajomych stroskana Rodzina

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 13—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.